

KS. JERZY PAWLIK

ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU W LATACH 1870-1960

WSTĘP

Rozwój sieci parafialnej jest swego rodzaju wyrazem intensyfikacji życia religijnego. Na jej ukształtowanie wywiera wpływ wiele różnych czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Do zewnętrznych zaliczyć można: geograficzne ukształtowanie terenu, polityczne granice państwowe, przemiany ekonomiczno-przemysłowe oraz społeczne stosunki danego regionu. Do wewnętrznych należą: normy prawa kanonicznego, zasady teologii pastoralnej oraz rozwój życia religijnego w danym regionie i wynikające stąd dążenie do usprawnienia posługi duszpasterskiej.

Wśród argumentów kościelno-prawnych powodem powstawania parafii może być zbyt wielka rozległość parafii, utrudniająca osiąganie kościoła parafialnego w sposób zwyczajny albo też nadmierna liczebność parafian, hamująca skuteczne wypełnienie zadań duszpasterskich. Mogą jeszcze zaistnieć okoliczności i warunki, potęgujące negatywne oddziaływanie wspomnianych powodów albo utrudniające ich przezwycięzenie, zwykle jednak zaangażowanie wiernych szuka możliwości przezwycięzenia pozornie niepokonalnych trudności. Na równi z nowymi parafiami trzeba przy tym traktować tzw. lokalie czy kościoły rektoralne, z normalnym życiem parafialnym, które z takich czy innych względów nie mogą być nazywane parafiami.

Decydującym momentem powstania nowej parafii, czy podziału dotychczasowej parafii, jest intencja utworzenia takiego układu terytorialnego, w którym duszpasterz łatwo ma dostęp swoich wiernych, a także wierni bez większych trudności mogą docierać do swojego duszpasterza¹. Również rozłożenie wszystkich funkcji pastoralnych, które parafia powinna spełniać, jest przy podziale na mniejsze parafie bardziej ułatwione i może uwzględniać zarówno ogólne zasady teologii pastoralnej, jak też

¹ Ks. S. Wójtowicz. *Parafia jako społeczność religijna*. „Homo Dei” 28: 1959 s. 544.

wynikające z lokalnej sytuacji dezyderaty grup parafian. Dochodzi do tego jeszcze w znacznej mierze ułatwione zaangażowanie wiernych w życie parafii i ukształtowanie świadomości wspólnej odpowiedzialności².

Istnieje bowiem pewna proporcjonalna zależność pomiędzy strukturą parafii i strukturą całej sieci parafialnej danego okręgu jurysdykcyjnego a funkcją parafii. Zarówno infrastruktura samej parafii, jej położenie geograficzne oraz kształt jej granic, jak też układ całej sieci parafialnej dekanatu czy diecezji, warunkują prawidłowe spełnianie funkcji parafii. Spełnienie przez parafię jej funkcji może być uzależnione od czynników czysto zewnętrznych (rzeka, jezioro, granica państwowa, zakład przemysłowy) i kiedy te czynniki w sposób zdecydowany negatywnie wpływają na życie wewnętrzne parafii, narzuca się konieczność przeprowadzenia zmiany granic i zmiana układów międzyparafialnych³.

TEREN

Region górnośląski objęty niniejszą pracą stanowi swego rodzaju całość pod względem kościelnym, etnicznym, socjalnym oraz ekonomiczno-gospodarczym. Do początku XIX w. wprowadzone wschodnie dekanaty, pszczyński i bytomski należały do diecezji krakowskiej, jednakże już od XIV w. dzieliły polityczne losy całego Śląska, a w połowie XVIII w. znalazły się wśród ziem, które objęły Prusy. W wyniku starań pruskich władz państwowych⁴, bulla *De salute animarum* z r. 1821 przydzieliła dekanaty te do diecezji wrocławskiej.

Długi okres wspólnego rozwoju ziem śląskich zakończył się dla wschodniej ich części po I wojnie światowej, kiedy to w rezultacie trzech powstań śląskich oraz plebiscytu decyzją Rady Ambasadorów ustanowiona została granica państwowa pomiędzy Polską a Niemcami. Ta sama linia graniczna stała się także granicą kościelną po erygowaniu diecezji katowickiej. Konwencja Genewska jednak nadal podtrzymywała dotychczasową całość gospodarczą, a w pewnej mierze także i socjalną, co wywierało niemały wpływ na rozwój sieci parafialnej⁵. Konwencja Genewska,

² Bp H. Bednorz. *Życie religijne w parafii i poza parafią*. „Ateneum Kapałskie” 41:1949 s. 260.

³ R. Ritter. *Der Strukturwandel im ländlichen Raum und seine Konsequenzen für die Seelsorge*. „Diakonia-Der Seelsorger” 1:1970 s. 112.

⁴ Ks. F. Maroń. *Proces kształtowania wschodniej granicy biskupstwa wrocławskiego na tle wydarzeń politycznych przelotem XVIII i XIX wieku. Przyczynek do ustaleń Bulli „De salute animarum”*. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 4:1971 s. 188.

⁵ S. Komar. *Górnośląska konwencja Genewska pomiędzy Polską a Niemcami*. Katowice 1937 s. 11.

umowa o charakterze międzynarodowym, oprócz postanowień ogólnoparastwowych regulowała również i sprawy szczegółowe, a wśród nich także i wyznaniowe⁶. Ten stan rzeczy uzasadnia omawianie interesujących nas zagadnień łącznie dla całego regionu górnośląskiego również w dwudziestoleciu międzywojennym, z tym jednak, że artykuł poświęcony jest głównie terenowi diecezji katowickiej.

Pod względem geograficznym od zachodu ogranicza teren Górnego Śląska rzeka Odra, od południa odcinek rzeki Wisły od Chybia do ujścia rzeki Przemszy, a od wschodu istniejąca od wybuchu I wojny światowej granica pomiędzy Rosją i Prusami oraz od północy granice powiatów lublinieckiego i oleskiego.

Zainteresowanie rozwojem sieci parafialnej na tym obszarze uzasadnione jest pokaźnym wzrostem liczby parafii na przestrzeni ostatniego stulecia.

Rzucającą się w oczy na tym terenie różnicę pomiędzy liczbą parafii istniejących przed 1870 r. a nowo powstałymi do r. 1960 można wyrazić współczynnikiem 231%, przed 1870 r. parafii było 168, podczas gdy w r. 1960 na tym samym terenie było 388 parafii. Omawiane cyfry obejmują dane obydwu diecezji, katowickiej i obecnej opolskiej rozdzielonych granicą kościelną od r. 1925. Porównując te dane z opracowanymi dla analogicznego okresu (nie pokrywającego się całkowicie) na terenach sąsiednich diecezji, stwierdzamy znacznie niższą średnią wyrażającą się współczynnikiem 121,1%. Najwyższy współczynnik dla diecezji południowych (Tarnów, Przemyśl i Kraków) wynosił 152,3%⁷. Różnice te niezależnie od odmiennych koncepcji pastoralnych uwarunkowane były specyficznym rozwojem historyczno-gospodarczym Górnego Śląska, znacznie intensywniejszym, zwłaszcza przed I wojną światową, niż na ziemiach zaboru austriackiego.

TŁO HISTORYCZNO-GOSPODARCZE

Cały omawiany okres cechuje bardzo silny rozwój ekonomiczno-przemysłowy, dzięki któremu powstaje dzisiejszy Górnośląski Okręg Przemysłowy wraz z Rybnickim Okręgiem Węglowym i kształtują się ich problemy społeczne. Przypadająca na tym terenie na drugą połowę XIX w. ekspansja przemysłowo-gospodarcza spowodowana została zastosowaniem

⁶ *Polsko-niemiecka konwencja Górnośląska zawarta w Genewie 15 maja 1922.* Genewa 1922 art. 84-96.

⁷ A. Stanowski. *Diecezje i parafie polskie w XIX i XX wieku.* „Znak” 18:1966 nr 137-138 s. 1622.

w przemyśle maszyny parowej oraz koksu wielkopieczowego do produkcji żelaza i stali⁸.

Odszkodowania wojenne, wypłacone przez Francję po przegranej wojnie, przeznaczyły władze pruskie częściowo na dofinansowanie rozbudowującego się przemysłu na Górnym Śląsku⁹. Wzrastające zapotrzebowanie na węgiel kamienny spowodowało otwieranie coraz to nowych kopalń. Istnienie na miejscu źródła energii dzięki kopalniom węgla kamiennego skłaniało do budowania wielkich hut żelaza i stali oraz cynku. Wokół tych ośrodków przemysłowych powstawały pomniejsze zakłady pomocnicze, co w sumie powodowało wzrost zapotrzebowania na ludzką siłę roboczą. W rezultacie rozwijały się gwałtownie istniejące dotychczas na tym terenie małe wioski czy sioła, powstawały całe kolonie bloków mieszkalnych dla rodzin i domów sypialnych dla samotnych, budowali także własne domki robotnicy, korzystając z pożyczek udzielonych przez zakłady pracy¹⁰. Wówczas to niewielka Kuźnia Bogucicka rozwinęła się w Katowice, a nowe osiedla powstały na peryferiach istniejących wsi czy miast, jak np. Królewska Huta na peryferiach Bytomia¹¹.

Jednakże nie wszyscy, pracujący w przemyśle, przenosili się z rodziną w bezpośrednie sąsiedztwo zakładów przemysłowych do nowych osiedli. Powstała nowa warstwa społeczna robotników, dojeżdżających do pracy w zakładach przemysłowych ze swoich gospodarstw rolnych albo małych zagrod. W znacznej mierze wpływała na tę wewnętrzną migrację ludności robotniczej prędko rozbudowywana sieć linii kolejowych, która spełniała nie tylko funkcje transportowe w dziedzinie gospodarczo-przemysłowej, lecz ułatwiała także komunikację osobową, umożliwiając względnie dogodne dojazdy do pracy w przemyśle robotnikom z dalszych nieraz okolic¹². Do okręgów rolniczych przywozili oni z sobą nie tylko uzyskany zarobek¹³, lecz także nowe postawy życiowe i poglądy, zdobywane w robotniczym środowisku okręgu przemysłowego. W ten sposób rozwijający się intensywnie okręg przemysłowy oddziaływał na środowisko ludzkie nie tylko na obszarze bezpośredniego swego zasięgu, lecz promie-

⁸ J. Piernikarczyk. *Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku*. Wyd. 2. Katowice 1936 s. 46.

⁹ J. Knossala. *Das Dekanat Beuthen o/S in seinem schlesischen Teil*. Katowice 1935 s. 466.

¹⁰ J. Jończyk. *Strajk górników w r. 1871 w Królewskiej Hucie na tle sytuacji klasy robotniczej na Górnym Śląsku (1869-1878)*. „Przegląd Zachodni” 8:1952; zeszyt dodatkowy „Studiów Śląskich” nr 314.

¹¹ Ks. R. Bigdoń. *Bytomskie szkolnictwo średnie i zawodowe w latach 1841-1914*. „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 2:1970 s. 242.

¹² R. J. Krzyża. *Rozwój kolejnictwa w województwie śląskim i jego znaczenie dla Polski*. Katowice 1939 s. 22 nn.

¹³ Jończyk, jw. s. 333.

niował na bliższą i dalszą okolicę nie tylko podnosząc stopę życiową i tworząc swoistą kulturę środowiska, ale także ucząc ludzi formowania swojego otoczenia i brania w swoje ręce w większej mierze odpowiedzialności za to, co się dzieje w środowisku i otoczeniu, a więc postawy aktywnej.

Innym czynnikiem kształtującym postawę ludności śląskiej był proces budzenia się świadomości narodowej, w którym duży udział mieli księża, jak np.: ks. Fiecek, ks. Szafranek, ks. Bończyk i ks. Damrot. Łączyli oni swą działalność na polu narodowym z działalnością społeczną i duszpasterską, stąd też rozwój świadomości narodowej łączył się u ludności śląskiej najczęściej z pogłębieniem świadomości religijnej. Związek ten umocnił się zdecydowanie w latach walki kulturowej, która w tym rejonie miała podwójny charakter: narodowy i religijny¹⁴. Ta obudzona i umocniona świadomość narodowa i religijna, stanowi bezsprzecznie także jeden z czynników formujących tło, na którym rozważać trzeba rozwój sieci parafii na tym terenie. Niejednokrotnie bowiem świadomość religijna miejscowej ludności była motywem i motoryczną siłą przy tworzeniu nowych parafii.

Potrzebne to było tym bardziej, że ogólna sytuacja i nastawienie nadzórnych władz w Berlinie nawet przed walką kulturową było bardzo nieprzychylnie i niezyczliwe dla tworzenia katolickich parafii na Górnym Śląsku. Natomiast liczne rzesze robotników, stojące po stronie Kościoła katolickiego, świadomie domagały się realizowania swoich postulatów¹⁵, zwłaszcza, że rozbudowa sieci parafialnej mimo wysiłków nie nadążała za rozwojem demograficznym terenu.

Biorąc pod uwagę wskaźniki demograficzne, trzeba stwierdzić migrację pomiędzy miejscowościami na tym samym obszarze¹⁶, nie było bowiem większej akcji kolonizacyjnej, polegającej na sprowadzaniu ludności z zewnątrz, z innych regionów. Zniesiona w początkach XX w. pańszczyzna, ułatwiła natomiast przenoszenie się chłopów z okolicznych wsi i powiatów do pracy w przemyśle. Do migracji w obrębie okręgu przemysłowego należy dodać przyrost naturalny, który ze względu na przeważający typ rodzin wielodzietnych był dosyć znaczny. Sprowadzani nieraz urzędnicy albo niektórzy fachowcy nie zmieniali w zasadniczy sposób układów ludnościowych. Sprowadzanie obcych pracowników, nawet specjalistów, było kosztowne i nieraz kończyło się niepowodzeniem, ponieważ wobec trudnych warunków pracy rezygnowali oni z pracy w kopalniach na Górnym

¹⁴ Ks. G. Klapuch. *Centrum a polska mniejszość narodowa na terenie Niemiec w okresie kulturkampfu*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1:1968 s. 18 nn.

¹⁵ S. J. Dworak. *Historia parafii nowobytomskiej*. Nowy Bytom 1937 s. 51.

¹⁶ Tenże. *Historia polskiego i chrześcijańskiego ruchu zawodowego przed rokiem 1922*. Nowy Bytom 1937 s. 6.

Śląsku¹⁷. Natomiast osiedlały się na Górnym Śląsku nieliczne grupy ludności z innych stron Polski, uzupełniając miejscowe siły robocze. Przybywały one z sąsiednich powiatów zaboru austriackiego i rosyjskiego, podejmując pracę w przemyśle¹⁸. Następująca tabela wskazuje na wzrost liczby zatrudnionych w górnictwie na Górnym Śląsku przed I wojną światową:

1870	—	23 774
1880	—	32 290
1890	—	49 453
1900	—	70 202
1910	—	120 044 ¹⁹ .

Okres dwudziestolecia międzywojennego ze względu na trudności materialne nowo powstałego państwa polskiego i światowy kryzys gospodarczy nie stwarzał zbyt korzystnych warunków dla rozwoju przemysłu na Śląsku. Dopiero po II wojnie światowej, w nowych warunkach, nastąpiła jego dalsza wszechstronna rozbudowa.

Zarówno w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym jak też bardzo mocno rozbudowującym się Rybnickim Okręgu Węglowym powstało szereg nowych zakładów przemysłowych. Nowe kopalnie: Julian w Piekarach Śląskich, Halemba z nową elektrownią, Staszic i inne zakłady oraz modernizacja całego szeregu kopalń i rozbudowa wielkich hut żelaza, a także zakładów energetycznych spowodowały zwiększone zapotrzebowanie na siłę roboczą na terenie tradycyjnego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Jeszcze intensywniejszy rozwój, zwłaszcza przemysłu górniczego, cechuje Rybnicki Okręg Węglowy. Cały szereg zupełnie nowych kopalń, zupełnie zmechanizowanych, zmienił oblicze wielu powiatów i zbliżył rejon przemysłowy w bezpośrednie sąsiedztwo Beskidu Śląskiego, sięgając po rezerwy siły roboczej nie tylko w bezpośrednie sąsiedztwo, lecz również w odległe regiony Polski²⁰.

W konsekwencji nastąpiło mocne i zdecydowane rozbudowywanie dotychczasowych wsi, osiedli i miasteczek, a także budowa całkiem nowych osiedli, nieraz w znacznej odległości od dotychczasowych zabudowań, jak np. osiedle w Boguszowicach czy Pyskowicach.

Spokojne dotąd parafie typu wiejskiego, których tylko część mieszkańców dojeżdżała do zakładów przemysłowych, stały się niebawem parafiami typu wielkomiejskiego, jak np. Paprocany w obrębie wielkiego miasta Tychy, albo Jastrzębie na terenie ROW.

¹⁷ Jończyk, jw. s. 339.

¹⁸ K. Jońca. *Rozwój przemysłu górniczo-hutniczego w Bytomiu*. W: *Dzień w dzień wieków Bytomia*. Katowice 1956 s. 237.

¹⁹ J. Jaros. *Historia górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnośląskim do 1914 roku*. Wrocław 1965 s. 204.

²⁰ *Województwo katowickie w Polsce Ludowej*. Katowice 1967 s. 122.

TWORZENIE NOWYCH PARAFII W OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM

Rozwój przemysłu i związany z nim rozrost osiedli zmienił sytuację bardzo wielu parafii. Niektóre stare parafie, sięgające wieków średnich, stawały się ośrodkami przemysłowymi, jak np. Kochłowice, Bielszowice, Mysłowice, Biskupice, Dębieńsko, Bogucice, Kamień, Radzionków, Pszów, Rybnik, Michałkowice, Radlin, Boguszowice, Chorzów (Stary), Bytom, Gliwice, Miechowice, Mikulczyce. Niejednokrotnie zakłady przemysłowe wchodziły bezpośrednio na tereny przykościelne, jak np. w Pszowie. Nieraz budowano kopalnię tuż w pobliżu kościoła, np. w Bielszowicach.

Inne osady przemysłowe powstały z domów mieszkalnych przyzakładowych, np. Godula, Nowy Bytom, Giszowiec, Królewska Huta, Zgoda (Świętochłowice), Lipiny, Hajduki (Chorzów), Huta Laury (Siemianowice), Rojca (Radzionków), Murcki, Janów. Z niezbyt dużej grupy domów hutniczych czy kopalnianych²¹, rozwijały się osiedla coraz to większe, dochodząc do rozmiarów pokaźnych miasteczek i miast. Terytorium, na którym powstawały i rozwijały się te osiedla, zawsze leżało w obrębie jakiejś parafii i mieszkańcy należeli do któregoś z kościołów parafialnych.

Dla lepszego i bardziej skutecznego oddziaływania duszpasterskiego, tworzone w tych nowych osiedlach ośrodki duszpasterskie budując kościół na miejscu. W pierwszej fazie bywał to nieraz kościół filialny, który służył okolicznym mieszkańcom, a duszpasterskie posługi spełniał dojeżdżający ksiądz z parafii macierzystej²². Z biegiem czasu była erygowana parafia względnie kuracja. Miało to również i tę dobrą stronę, że parafia macierzysta pomagała przy budowaniu kościoła i kiedy filia już okrzepła, stawała się samodzielną placówką.

Jeżeli rozrastała się dotychczasowa parafia, istniejąca nieraz od wieków i posiadająca kościół na miejscu, wtedy decydowano się na budowanie nowego i utworzenie drugiej parafii przez podział dotychczasowej (np.: Bytom, Kamień, Chorzów św. Barbary, Miechowice).

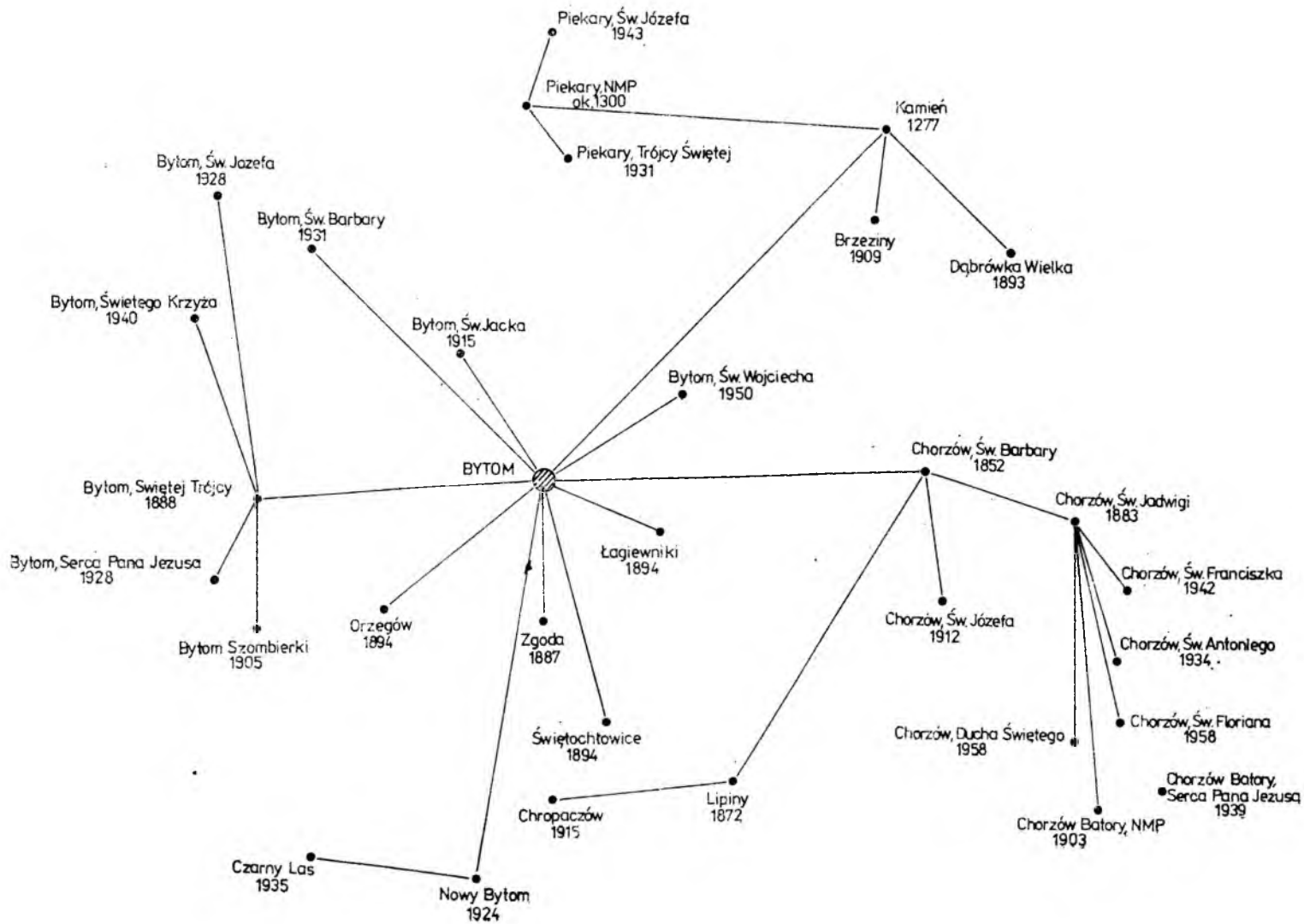
W wypadku parafii Knurów, która do tego czasu była jako *mater adiuncta* połączona z parafią Gierałtowice, nastąpiła ponowna erekcja samodzielnej parafii w r. 1914, na wyraźną interwencję ks. kardynała Koppa u rządu pruskiego wobec trudności stawianych przez patrona tych parafii, dziedzica gierałtowskiego Raczka²³. Proces powstawania wielu parafii z jednej, macierzystej, ukazuje wykres A.

Pomimo dużych wysiłków włożonych w rozbudowę sieci parafialnej nie udawało się jednak zaspokoić wszystkich potrzeb w tym zakresie.

²¹ J. Jaros. *Historia kopalni Król w Chorzowie*. Katowice 1962 s. 99 i 103.

²² Dworak. *Historia* s. 31.

²³ Ks. A. Koziołek. *Knurów i Krywałd. Kronika na tle historii ziemi gliwickiej*. Katowice 1937 s. 109.



Ludność miejscowa była uboga, budowano więc niejednokrotnie małe kościoły, zastępcze, które w krótkim czasie okazywały się niewystarczające. Wiele rozrastających się osiedli nie otrzymało nowego kościoła.

Żywiołowy rozwój demograficzny regionu sprawił, że sytuacja pod tym względem była stale płynna.

Budowanie kościołów, a tym samym i powstawanie parafii w ośrodkach ściśle przemysłowych znajdowało także swego rodzaju oparcie w istniejącej na Górnym Śląsku instytucji tzw. Funduszu Wolnych Kuksów²⁴. Instytucja Funduszu Wolnych Kuksów sięga początków górnictwa, kiedy to sami górnicy mogli być współwłaścicielami kopalń łącząc się w gwarectwa. Jako współwłaściciele posiadali swoje udziały, tzw. kuksy, i uczestniczyli zarówno w dochodach kopalni, jak też w kosztach jej utrzymania. Z dochodu czystego przed rozdzieleniem odliczano tzw. Wolne Kuksy, które przekazywano na Fundusz Wolnych Kuksów. Z tego Funduszu pokrywano wydatki na cele społeczne (lecznictwo, zapomogi), kulturalne (budowanie i utrzymywanie szkół, pomoce naukowe dla dzieci „gwareckich”, pensje nauczycieli) oraz religijne, jak pomoc przy budowaniu i remontowaniu kościołów²⁵. W ten sposób Fundusz Wolnych Kuksów częściowo pokrywał te koszty, które powstawały przy budowaniu przemysłowych ośrodków i robotniczych osiedli. Sprawę Wolnych Kuksów regulowały kolejne ustawy górnicze: księcia Jana Opolskiego z 1528 r., cesarza Maksymiliana z 1575 r. oraz późniejsze z roku 1769, 1805 oraz 1865. Zachowując samorząd górniczy gwarectw nakładały na czynne zakłady górnicze obowiązek ponoszenia kosztów życia społecznego, a tym samym górnicy czuli się odpowiedzialni za swoje szpitale, swoje szkoły i swoje kościoły. Wielką rolę odgrywała w regulowaniu tych społecznych obowiązków Spółka Bracka, istniejąca do II wojny światowej²⁶. Po I wojnie światowej Rada Ministrów Rządu Polskiego wydała 14 VI 1923 r. rozporządzenie regulujące sprawy Funduszu Wolnych Kuksów w państwie polskim i podział pieniędzy tego funduszu²⁷. Sumy przeznaczone na budowę kościołów nie były zbyt wysokie, raczej skromne, dawały jednak społeczności parafialnej świadomość, że jakaś tam część kosztów budowy jest zabezpieczona ze społecznego funduszu, przez nich wypracowanego.

²⁴ S. Kossuth. *Górnictwo węglowe na Górnym Śląsku w połowie XIX wieku*. Katowice 1965 s. 39.

²⁵ T. Klenczar. *Dotacja kościelna Dąb-Chorzów i rozwój jej górniczych stosunków*. Katowice 1930 s. 46.

²⁶ Kossuth, jw. s. 40. Por. Dworak. *Historia* s. 76.

²⁷ *Dziennik Ustaw RP 1923 nr 63 poz. 475*.

WPLYW CZYNNIKA POLITYCZNEGO NA ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ

Aneks przedstawiający deglomerację sieci parafialnej ukazuje różne w poszczególnych okresach natężenie przyrostu nowych parafii, przy czym widoczne jest nasilenie się tego procesu po I wojnie światowej, co w dużej mierze wiązało się z nowym podziałem politycznym Śląska. Po zakończeniu I wojny światowej traktat wersalski zalecił przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku, a kiedy na skutek dyplomatycznych kombinacji zamierzano przyznać Polsce tylko niewielkie skrawki ziemi górnośląskiej wzdłuż granicy, trzecie powstanie śląskie zdecydowało o bardziej dla Polski korzystnym wytyczeniu granicy przez Radę Ambasadorów. Nowa granica, sztucznie przeprowadzona, dzieliła i przecinała nie tylko wsie i osiedla, lecz także nieraz nawet i zagrody. Również i dotychczasowe systemy parafialne zostały porozdzielane i poprzecinane nową granicą państwową tak, że niejednokrotnie wierni chcąc udać się do swojego kościoła parafialnego, musieli przekraczać granicę. Wprowadzone na podstawie konwencji genewskiej tzw. karty cyrkulacyjne dla mieszkańców obszaru plebiscytowego po obydwu stronach granicy uprawniały do przekroczenia granicy w ramach małego ruchu granicznego. Miało to wielkie znaczenie dla życia gospodarczego. Również udający się do kościoła parafialnego, leżącego nieraz poza granicą, czynili to na podstawie tych kart cyrkulacyjnych²⁸.

Ponadto pozostawiono mieszkańcom całego obszaru plebiscytowego prawo opcji, czyli swobodnego wyboru i przeniesienia się do państwa, do którego chcą należeć. W rezultacie na tym małym obszarze dokonała się swego rodzaju wędrówka ludów. W latach 1921-1922 teren polski opuściło około 50 000 niemieckich katolików i 20 000 ewangelików, a w to miejsce przybyło około 70 000 katolików-Polaków z terenu plebiscytowego, który pozostał po stronie niemieckiej oraz wielu urzędników i nauczycieli z innych okolic Polski²⁹. Dzięki temu nie tylko zmienił się układ wewnątrz parafii, ale parafie same uległy znacznemu powiększeniu, skoro na miejsce ewangelików wprowadzili się katolicy.

Te przemiany polityczne, które przyniosły z sobą dalsze zmiany wyznaniowe, kulturowe i społeczne, stały się powodem lub okazją do wprowadzenia nowych układów i struktur parafialnych.

Na takim tle historycznym wydarzeń trzeba było realizować życie kościelne. Dnia 7 XI 1922 r. została erygowana Administracja Apostolska Polskiego Śląska, obejmująca swymi granicami tylko Górny Śląsk, jako że

²⁸ M. S. Korowicz, *Spór o wykonanie konwencji genewskiej*. Poznań 1931.

²⁹ Bp S. Adamski, *Z zagadnień i trudności duszpasterskich diecezji śląskiej*. Katowice 1938 s. 8.

Śląsk Cieszyński posiadał swój własny wikariat generalny. Administratorem Apostolskim Górnego Śląska został ks. dr August Hlond³⁰.

Dla sprawniejszego funkcjonowania organizacji kościelnej na tym terenie, dnia 1 III 1923 r. zostały ustanowione dekanaty: piekarski i katowicki, a 1 V 1924 r. dekanaty: rybnicki, pogrzebieński, wodzisławski, żorski i mysłowicki³¹. Równocześnie ogłoszono *modus procedendi in dismembratione parocciarum*³². Dla łatwiejszego pokonania trudności finansowych, które mogłyby hamować konieczne i prawidłowe tworzenie nowych stacji duszpasterskich, które „mimo najlepszych chęci nie mogą podołać wymogom finansowym założenia i uposażenia wszystkiego od nowa”. Administrator apostolski utworzył diecezjalny fundusz na tworzące się nowe stacje duszpasterskie i każda już istniejąca parafia zobowiązana była co kwartał przeprowadzić zbiórkę na ten fundusz³³.

Warunki prawne oraz życzliwa atmosfera korzystnie wpływały na zamiary i realizację tworzenia nowych parafii. Już w roku następnym, nr 28 Rozporządzeń Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego przynosi dekrety erekcyjne parafii: Moszczenica, Biertułtowy, Nowy Bieruń, Bobrowniki, Bykowina, Chwałowice, Czerwionka, Godula, Gostyń, Imielin, Józefowiec, Kończyce, Krasowy, Książenice, Makoszowy, Murcki, Niedobczyce, Olszyny, Paniowy, Pawłów, Podlesie, Radoszowy, Raszczyce, Syrynia, Wilcza Górna, Wisła Wielka, Wyry, Nowy Bytom. Częściowo były to dotychczasowe lokalie lub kuracje, które otrzymały erekcję parafii, częściowo były to zupełnie nowe placówki duszpasterskie. W niektórych wypadkach utworzenie parafii ułatwiały istniejące wcześniej kaplice.

Na nowo została wskrzeszona parafia Moszczenica, która uległa likwidacji w okresie protestantyzmu³⁴.

Dalsze zmiany w strukturze sieci parafialnej nastąpiły po zawarciu pomiędzy rządem polskim a Stolicą Apostolską konkordatu, który ustalił podział administracji kościelnej w Polsce. Bullą *Vixdum Poloniae* erygowana została diecezja katowicka i ustalone jej granice³⁵. Ponieważ konkordat ustalał granice diecezji i parafii zgodnie z granicami państwa, zaszła potrzeba przeprowadzenia kolejnych dysmembracji parafii tam, gdzie tego wymagała granica państwa. Wskazywał na tę konieczność także dekret wykonawczy nuncjusza apostolskiego arcybiskupa Wawrzyńca Lauri z dnia 11 XI 1925 r.³⁶ W ten sposób odłączono od parafii w Tworogu Mi-

³⁰ „Acta Apostolicae Sedis” 14:1922 s. 598.

³¹ „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 1924 poz. 233.

³² Tamże 1924 poz. 199.

³³ Tamże 1924 poz. 197.

³⁴ Tamże 1925 poz. 464.

³⁵ „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej” 1:1925 poz. 1.

³⁶ Tamże 1925 poz. 6.

kołeskę i przyłączono do Lublińca, południową część Szarleja i kolonię Górecko odłączono od Rozbarku w Bytomiu i przyłączono do Piekar, Pniowiec i Olszowiec odłączono od Rud i przyłączono do Rybnika, Budzin i Kobylę odłączono od Markowic i przyłączono do Raszczyce, Ligotę Tworkowską odłączono od Tworkowa i przyłączono do Lubonii. Również i na południu, od leżących po czeskiej stronie Frysztatu i Jabłonkowa odłączono Roj i Bystre i przyłączono je do Pogwizdowa i Istebnej. Od leżącego w krakowskiej diecezji Bobrku odłączono Chełmek przyłączając go do Chełmu³⁷. Podobna była sytuacja po drugiej stronie granicy. Parafia Stolarzowice powstała na skutek odłączenia od Rept, które pozostały po stronie polskiej, a parafia Łagiewniki Małe na skutek przecięcia granicą parafii Pawonków. Chociaż istniały w bezpośrednim sąsiedztwie i w niedalekiej odległości dawniej istniejące parafie, z odłączonych granicą miejscowości utworzono nowe, samodzielne okręgi duszpasterskie.

Również II wojna światowa i następujące po niej zmiany polityczne, wpłynęły na układ sieci parafialnej.

Omawiany teren objęty był działaniami wojennymi podczas pierwszych dni września 1939 r., po czym cały obszar diecezji katowickiej włączony został administracyjnie do Rzeszy, do prowincji górnośląskiej. Druga fala działań wojennych przesunęła się przezeń na przestrzeni dwu miesięcy — od końca stycznia do końca marca — 1945 r.

Na skutek przeciągającej się wojny Niemcy potrzebowali coraz to więcej sił ludzkich i to zarówno dla szeregów wojskowych, jak też dla przemysłu. Dla wzmocnienia raz po raz przerzadzanych jednostek wojskowych, szczególnie od czasu rozwinięcia frontu wschodniego, Niemcy szukali rezerw ludzkich również wśród duchownych, tak że bardzo wielu księży zaciągano do wojska dla uzupełnienia pomocniczego personelu sanitarnego. Jedną z uznawanych przyczyn, zwalniających osoby duchowne od zaciągu wojskowego zarówno na terenach dawnej Rzeszy, jak i na ziemiach przyłączonych, był fakt prowadzenia samodzielnej placówki duszpasterskiej, co diecezjalne władze duchowne musiały stwierdzać każdorazowo osobnym dokumentem. Sprawa była prosta w wypadkach proboszczów i kuratusów prowadzących aktualnie parafie. Ponieważ władze uznawały także jako prowadzących samodzielne placówki duszpasterskie księży będących lokalistami, przyśpieszyło to utworzenie samodzielnych lokalii lub parafii wszędzie tam, gdzie istniały po temu odpowiednie warunki. Wtedy to powstały nowe lokalie w Piekarach-Józefce, w Zgoniu, w Koszycach, w Kłodnicy, w Łomnicy, w Karchowicach, w Radawiu, w Cisowej. W niektórych wypadkach, jak np. w Radawiu, Łomnicy, Rudzińcu erygowano parafię ponownie przy już istniejącym kościele, który w wie-

³⁷ Tamże. poz. 7.

kach dawniejszych był kościołem parafialnym, a parafia zniesiona została w okresie walk religijnych podczas wojny trzydziestoletniej. W Zabrzem-Mikulczycach utworzono wtedy nową parafię przy już istniejącym drugim kościele masywnym. Samodzielne placówki duszpasterskie utworzono przy kościołach klasztornych tam, gdzie tego dotąd nie było: w Chorzowie-Klimzowcu u franciszkanów, w Lublińcu u oblatów, w Tarnowskich Górach u kamilianów, na Górze św. Anny u franciszkanów, w Borkach Wielkich u franciszkanów. W ten sposób otrzymały parafialny status prawny kościoły, które faktycznie od dawna wykonywały wszystkie posługi duszpasterskie. Rocznik Diecezjalny wydany w wojennych warunkach jako nr XIII „Amtsblatt für das Bistum Kattowitz” wylicza te nowe lokalie ³⁸.

Po zakończeniu działań wojennych rozpoczęła się na omawianym terenie nowa wędrówka ludów, nie mająca jednak tego zasięgu, jaki objął ziemie zachodnie i północne. Niemniej na miejsce odchodzących Niemców, którzy w znacznej mierze byli ewangelikami, przychodziła ludność polska, w większości katolicka, niejednokrotnie nawet ze swoim duszpasterzem, jako że dosyć często przesiedlały się parafie w całości. Tak np. parafianie z Barszowic pod Lwowem razem ze swoim duszpasterzem ks. Kazimierzem Sowińskim osiedlili się w Dobrodzieniu i utworzyli nową parafię przy dawnym kościele ewangelickim. Na Śląsku Opolskim za rządów pruskich popierane były parafie ewangelickie, czasem niezbyt liczne. Po II wojnie światowej wobec odejścia członków gminy ewangelickiej kościół przejmowali katolicy, którzy przychodzili na ich miejsce. W ten sposób powstały parafie: Dobrodzień NMP, Krzywiczyny, Krzywizna, Polanowice, Nosale, Skalągi (dekanat wołyński). W wypadku Dobrodzienia parafia już istniała, niemniej ustanowiono drugą parafię dla sprawniejszego pełnienia posług duszpasterskich. W Groźcu powstała katolicka parafia przy kościele po Braciach Czeskich. W Bytomiu przywrócono dawny kościół franciszkanom, których kościół i klasztor uległ kasacji w r. 1810 i przy tymże kościele utworzono parafię.

Wobec napływu nowej ludności i powiększenia się liczbowego dotychczasowych parafii, dla skuteczniejszego sprawowania posług duszpasterskich, powstawały nowe parafie przez podział dotychczasowych. W ten sposób powstały nowe parafie w Załęskiej Haldzie (Katowice), Giszowcu, Kochcicach, Międzyrzeczu, Piasku (Pszczyńskim), Czernicy, Sowicach, Paprocinach, Hołdunowie. Proces tworzenia nowych placówek duszpasterskich rozwijał się i trwał również w latach następnych.

³⁸ „Amtsblatt für das Bistum Kattowitz” 1943 Stück 13.

INICJATYWY TWORZENIA NOWYCH PARAFII

Obserwacja powstawania nowych parafii, co bardzo wyraźnie wykazuje imienne zestawienie (Aneks) nasuwa pytanie, skąd pochodziły inicjatywy ich tworzenia.

Odpowiedź na to pytanie dają akta lokalne tychże parafii, zawierające dosyć obszerną korespondencję, związaną z tworzeniem nowej parafii.

Inicjatywy wychodziły albo od miejscowej ludności, albo od proboszcza parafii macierzystej. Ludność miejscowa w pismach kierowanych do kurii biskupiej wysuwała najczęściej argument lepszego spełniania obowiązku uczestniczenia w niedzielnej mszy św. i łatwiejszego kontaktu z duszpasterzem. Decydujące były nieraz nie tyle względy odległości w kilometrach, ile raczej zlokalizowanie kościoła w obrębie danej miejscowości. Inicjatywy ludności miejscowej były kierowane do kurii biskupiej albo za pośrednictwem proboszcza parafii macierzystej, albo bezpośrednio, jeżeli ludność wyczuwała istnienie jakichś oporów ze strony dotychczasowego proboszcza. Taką sytuację można wykazać na podstawie archiwaliów, np. w Makoszowach³⁹. Z zachowanej korespondencji pomiędzy mieszkańcami i urzędem parafialnym a Kurią Biskupią wynika, że Kuria skłaniała się ku podjęciu inicjatywy miejscowej ludności, chociaż proboszcz wysuwał pewne obiekcje. Ludność poza inicjatywą przedstawiła ponadto jeszcze gotowy plan zrealizowania zamiaru oraz istniejące możliwości finansowe.

Podobna sytuacja, że dzięki poparciu wyższej władzy duchownej powstawał nowy kościół i parafia, nawet mimo oporów miejscowego proboszcza, zdarzała się częściej.

Pozytywny stosunek kurii wrocławskiej do inicjatywy tworzenia nowych parafii widoczny jest od początku omawianego okresu. Był to wyraz duszpasterskiego nastawienia biskupów wrocławskich, kardynałów: Dieppenbrocka, Förstera i Koppa. Życzliwa postawa kurii wrocławskiej objawiała się również w udzielaniu subwencji pieniężnych, które w pokazywany sposób zasilaly budżety komitetów budujących nowe kościoły. Ks. kard. Förster w odpowiedzi na pismo ks. Konrada Stiborskiego przyznał subwencję 3500 talarów na budowę kościoła w Roździenu: Do akt dołączony jest kwit oryginalny na część przyznawanej subwencji⁴⁰. W wypadku parafii Ocice pod Raciborzem, wobec nasilającego się kryzysu gospodarczego, kuria wrocławska przejęła na siebie prawie całkowicie ciężary finansowe⁴¹.

³⁹ Archiwum Diecezjalne Katowice. Par. Makoszowy vol. 1.

⁴⁰ Archiwum Archidiecezjalne Wrocław. Par. Rozdzin.

⁴¹ Archiwum Parafii Ocice. Kirchbautaten.

Inną przyczyną powstawania nowych parafii była duszpasterska gorliwość proboszczów rozrastających się gwałtownie osiedli, skłaniająca ich do szukania skutecznych sposobów rozwiązywania narastających problemów duszpasterskich. Wymownym wyrazem takiej postawy może być notatka ks. Józefa Szafranka z Bytomia z dnia 9-10 II 1852 r., w której pisze: „już od roku 1840 miał najgorętsze pragnienie, by, jeśli już huty Pokój i jej liczne otoczenia w Czarnym Lesie nie można przybliżyć do świątyni, na odwrót świątynię przybliżyć do huty i zastępów jej robotników”⁴². Pierwszym krokiem w tym kierunku, a zarazem oryginalnym sposobem rozwiązywania trudności duszpasterskich były tzw. nabożeństw misyjne. Odległości od bytomskiego kościoła parafialnego dla ludności rolniczej z oddalonych nieraz miejscowości były czymś zwyczajnym, podczas gdy dla powiększających się szybko szeregów robotniczych nowych hut i kopalń były ze względu na duży wymiar godzin pracy bardzo uciążliwe i stąd stanowiły poważną przeszkodę w uczestniczeniu w nabożeństwach. Dlatego zwracali się raz po raz do swojego proboszcza ks. Szafranka o odprawianie nabożeństw dla nich na miejscu. W r. 1852 zwrócił się ks. Szafrank do kurii wrocławskiej z prośbą o zezwolenie na odprawianie tzw. nabożeństw misyjnych pod gołym niebem lub w jakichkolwiek pomieszczeniach. Zarządzeniem z dnia 20 I 1852 r. ks. kardynał Melchior von Dieppenbrock wyraził zgodę na odprawianie nabożeństw w oddalonych osadach górniczych i hutniczych, nawet w lasach i na polach⁴³. Nabożeństwa takie faktycznie odprawiano w rejonie Czarnego Lasu i innych osadach hutniczych, należących do parafii bytomskiej. Przed nabożeństwem odbywała się spowiedź, następnie msza św. z kazaniem i komunią św. Zwykle gromadziło się po kilkaset osób, które, według relacji ówczesnych, w śpiewaniu pieśni i przystępowaniu do komunii św. wyrażały swoje pełne uczestnictwo we mszy św. Odbywały się te nabożeństwa w różnych miejscach, jak w warsztacie stolarza, w magazynie hutniczym, w hali cynkowej, w szopie hutniczej, w szkole hutniczej, w cechowni kopalni, nawet na wolnym powietrzu. Księża odprawiający msze św. przyjeżdżali z Bytomia. Aby w pełni utrzymać to duszpasterskie posługiwanie ks. Szafrank otrzymał drugiego wikarego⁴⁴. W późniejszych latach utworzono tam własne parafie z masowymi kościołami. Bardzo wyraźnie można odczytać duszpasterską inicjatywę miejscowego proboszcza ks. Szafranka, który nie oczekując na formalne rozwiązania z natychmiastową gotowością podjął duszpasterską posługę.

W niektórych wypadkach inicjatywę tworzenia nowych parafii popierały instytucje przemysłowe, reprezentowane przez generalne dyrekcje

⁴² Archiwum Parafii NMP Bytom B I c 15.

⁴³ Archiwum NMP Bytom B I c 15.

⁴⁴ Tamże.

odpowiednich gałęzi przemysłu. Np. robotnicy Murcek i okolicznych osad robotniczych wnieśli petycję w imieniu swoim i swoich rodzin do generalnej dyrekcji kopalni księcia pszczyńskiego o utworzenie dla nich samodzielnej parafii i skierowanie odpowiedniego pisma do kurii biskupiej we Wrocławiu. Petycję z dnia 13 VII 1908 r. podpisaną przez 67 robotników dyrekcja górnicza przyjęła życzliwie i ze swej strony zwróciła się oficjalnym pismem 19 VIII 1908 r. do kurii biskupiej we Wrocławiu przekazując nie tylko swoje poparcie moralne w tej sprawie, lecz także podając konkretne zobowiązania materialne w postaci placu pod budowę kościoła i niektórych materiałów budowlanych⁴⁵. Prowadzone w tej sprawie pertraktacje wstrzymały wypadki I wojny światowej i dopiero później w latach powojennych powstała parafia w Murckach.

Podobna inicjatywa ze strony dyrekcji huty Zgoda w piśmie do Kurii Biskupiej we Wrocławiu przyczyniła się do powstania lokalii, a potem parafii Zgoda. W piśmie tym wyraźnie jest mowa o poczuciu odpowiedzialności za rozwój życia religijnego⁴⁶.

Dosyć liczne były także wypadki występowania z inicjatywą tworzenia nowych parafii przez zarządy gmin polityczno-administracyjnych. Zasiadający w radach gminnych przedstawiciele społeczności osiedla czy osady robotniczej wnosili w porządek obrad na posiedzeniach tychże rad gminnych sprawy budowania kościołów i tworzenia nowych parafii. Wyciągi protokołów posiedzeń w tej sprawie i prawomocnych uchwał rady gminnej przesyłano do instancji kościelnych z podaniem konkretnych zobowiązań, w jakiej mierze zarządy gmin będą udzielały pomocy i subwencji ze swoich funduszków, pochodzących z podatków komunalnych danej gminy czy miasta. Przykładowo można tu wymienić Syrynię albo Makoszowy⁴⁷.

MOTYWACJE WYSUWANE PRZY STARANIU O NOWE PARAFIE

Stwierdzając wzrost ilości nowo tworzonych parafii i liczne inicjatywy zarówno ze strony samej ludności, jak i duszpasterzy, można zapytać o motywy jakimi się kierowali.

Ludność zwykle wysuwała argument skrócenia drogi do kościoła, aby zbyt duża odległość nie stała na przeszkodzie uczestniczeniu w nabożeństwach, zwłaszcza w niedzielnej mszy św. Odległości te kształtowały się rozmaicie, nieraz były to nawet odległości niewielkie, wynoszące 3-4 km,

⁴⁵ Registratura Katowice. Par. Murcki.

⁴⁶ Archiwum NMP Bytom A III 9.

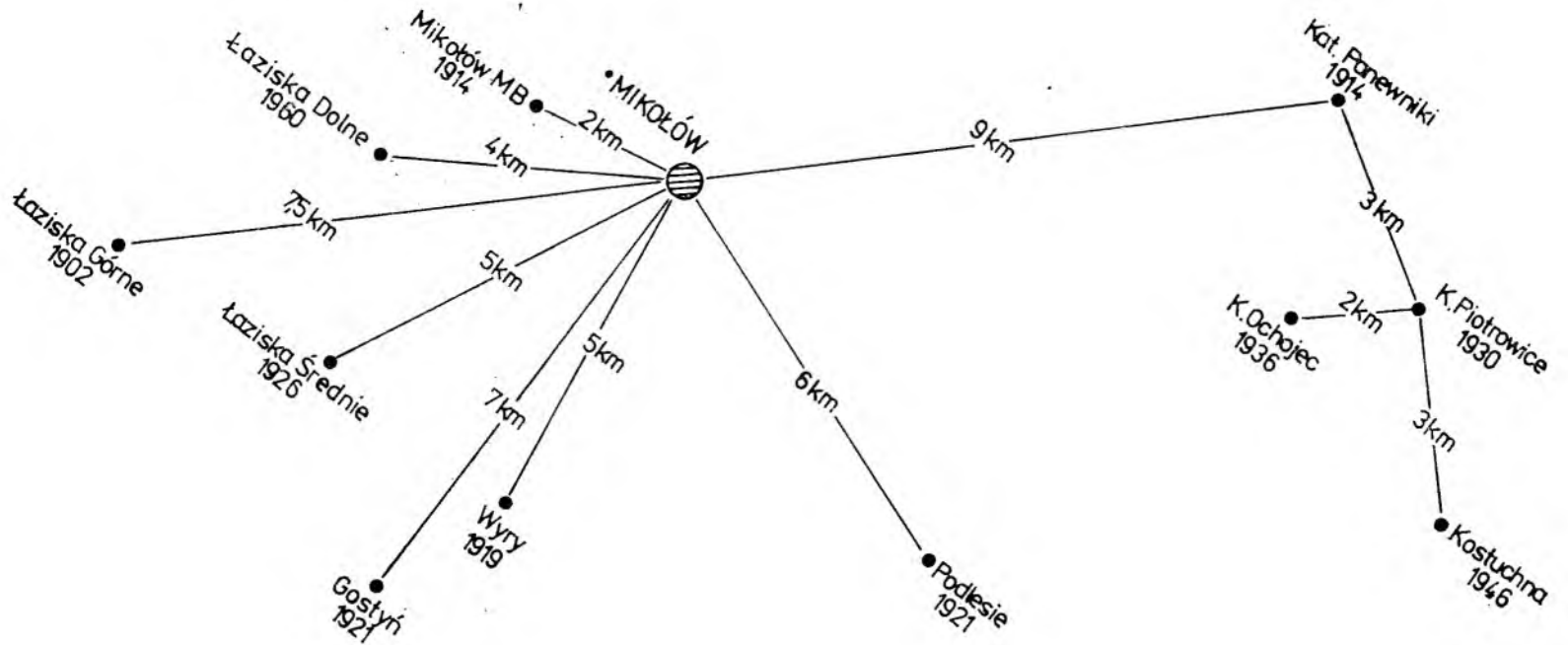
⁴⁷ Registratura Katowice. Par. Syrynia vol. 1; Roździeń vol. 1; Dworak. *Historia* s. 34.

niemniej ludność podejmowała starania i zabiegi o nową parafię. O rzetelności tych zabiegów świadczą zobowiązania ludności i to zarówno odnoszące się do własnej pracy, jak też zobowiązań finansowych w postaci stałych składek, nawet po zakończeniu budowy dla pokrycia zaciągniętych pożyczek. Na ten motyw zbliżenia kościoła do wiernych powołał się ks. Szafranek w swoim memoriale do społeczeństwa⁴⁸. W jakiej mierze argument zbyt wielkiej odległości od dotychczasowego kościoła parafialnego był decydujący, wskazuje nam na to wykres B.

Drugim motywem starań o utworzenie nowej parafii była chęć uczestniczenia w pełnym życiu parafii, nie ograniczającym się tylko do udziału w niedzielnej mszy św. Tworzył je żywy udział w nabożeństwach popołudniowych, jak nieszpory, nabożeństwo Drogi Krzyżowej czy inne, a ponadto bliżej położony kościół parafialny umożliwiał uczestniczenie we mszy św. także i w dni powszednie, co stanowi do dziś podtrzymywany zwyczaj w wielu miejscowościach śląskich. Fakt utworzenia nowej parafii wspomagał nie tylko uczestniczenie w nabożeństwach, lecz także czynny udział w życiu społeczności parafialnej⁴⁹. W powstających parafiach organizowano od razu bractwa i stowarzyszenia religijne, a w niektórych wypadkach, punktem wyjścia przy powstawaniu parafii było stowarzyszenie religijne, samorzutnie powstałe z inicjatywy ludności danego osiedla dla uporządkowanej akcji i pracy przy tworzeniu parafii i budowie kościoła. Dla zaspokojenia tych właśnie potrzeb społecznych ludność podejmowała starania o własny kościół i parafię także wtedy, kiedy można było dojść na mszę św. i pomieścić się w dotychczasowym kościele. Widoczne to jest zwłaszcza w takich miejscowościach, w których powstały dwie parafie, niedaleko od siebie położone, a liczba wiernych w obydwu parafiach łącznie nie była tak wielka, aby wierni nie mogli się pomieścić w jednym kościele dodając dalsze nabożeństwa, jak to ma miejsce np. w Miechowicach (parafia 10 tys. i 6 tys. dzisiaj). Pełne życie parafialne znajdowało swój wyraz przede wszystkim w uczestnictwie we mszy św. niedzielnej, często także w ciągu tygodnia dzięki bliskości kościoła oraz w innych nabożeństwach. Dalszym jednak jak gdyby ciągiem była czynna i żywa działalność bractw i stowarzyszeń religijnych, która to działalność koncentrowała się wokół kościoła parafialnego. Drugą połowę XIX w. znamionuje duże zainteresowanie kościoła katolickiego kwestią społeczną, co znalazło swój wyraz w utworzeniu sieci stowarzyszeń różnego rodzaju. Początki tego ruchu na Górnym Śląsku można upatrywać w działalności ks. Fiecka, który w połowie wieku zainicjował rozwój bractw i stowarzyszeń abstynenckich; w latach siedemdziesiątych na szeroką skalę zaczęło

⁴⁸ Dworak. *Historia* s. 28.

⁴⁹ Bp H. Bednorz. *Przyszłość należy do uspołecznionej pracy parafialnej*. „Homo Dei” 17:1948 s. 776.



Wykres B

się szerzyć m. in. Stowarzyszenie Alojzjanów⁵⁰ obejmujące młodzież męską, a następnie związki katolickich robotników i szereg innych stowarzyszeń dla różnych grup społecznych. Obok stowarzyszeń i bractw kościelnych powstawały również inne, bardziej świeckie stowarzyszenia, najczęściej jednak o charakterze katolickim. Większość z nich prowadziła działalność kulturalną, bardzo często współpracując między sobą i z parafią⁵¹. Działające w jednej parafii bractwa i stowarzyszenia, budziły chęć tworzenia podobnych w sąsiedztwie, dając w pewnej mierze impuls do powstawania nowych ośrodków parafialnych. Motyw ten często formowano jako chęć wypełnienia czasu i równoczesnego zapobiegania nieodpowiedniemu spędzaniu wolnego czasu, co w nowej sytuacji zagęszczonego skupiska robotniczego było uzasadnione.

Dalszym motywem, wysuwany raczej przez proboszczów na przestrzeni całego omawianego okresu przy tworzeniu nowych parafii, była chęć podniesienia poziomu religijnego życia u parafian. Uzasadniając potrzebę utworzenia samodzielnej parafii w Bykowie, ks. Pittach, proboszcz macierzystej parafii w Kochłowicach pisze do kard. Koppa⁵² o zamiarze i potrzebie podniesienia życia religijnego w tej gminie. Ten sam motyw wysuwa ks. Skowronek, proboszcz w Bogucicach, prosząc o utworzenie parafii w Małej Dąbrowce, chociaż od kościoła parafialnego gmina ta była oddalona tylko 4 km (a zachodnia część gminy jeszcze bliżej)⁵³. O potrzebie podniesienia życia religijnego pisał także i ks. Skowroński z Mikołowa wnosząc o samodzielną parafię w Łaziskach Średnich.

Proboszczowie mówiąc o podniesieniu życia religijnego zdawali sobie sprawę z tego, że zmienione warunki życia w parafiach i przejście ludności z rolniczego stylu życia na nowe formy życia przemysłowo-robotniczego, wymagają bardziej czynnego uczestniczenia w życiu parafii oraz łatwiejszego kontaktu z duszpasterzem. Stąd właśnie ta tendencja nie tylko do dzielenia parafii, ale tworzenia operatywnych ośrodków duszpasterskich. Pewnym świadectwem takiego pojmowania funkcji i zadań parafii był fakt budowania razem z kościołem także plebanii i dodatkowo domu parafialnego, w którym miało oparcie całe życie organizacyjne parafii. Znajduje to odbicie w korespondencji tych proboszczów w sprawie podziału parafii i to zarówno w uzasadnieniu wobec Kurii Biskupiej we Wrocławiu, jak też i w staraniach o tereny budowlane i wzniesienie

⁵⁰ Cz. Mykita - Glińsk. *Początki ruchu młodzieżowego na Górnym Śląsku*. „Zaranie Śląskie” 1966 s. 719-721.

⁵¹ M. Antonow. *Działalność kulturalna polskich towarzystw na Górnym Śląsku w 2 połowie XIX i na początku XX wieku w świetle współczesnej prasy polskiej*. „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” II 1950 s. 633-645.

⁵² Registratura Katowice. Par. Bykowina vol. 1.

⁵³ Registratura Katowice. Par. Dąbrowka Mała vol. 1.

odpowiednich budynków razem z kościołem, jak to miało miejsce np. w Hajdukach (obecnie Chorzów-Batory) ⁵⁴.

Podobny motyw podniesienia życia religijnego mieszkańców przedstawia w swoim piśmie do Kurii Biskupiej we Wrocławiu dyrektor huty „Zgoda” Kremśki ⁵⁵.

Pewnym utrudnieniem skutecznej działalności duszpasterskiej mogła być nadmierna liczebność rozrastających się parafii, dlatego też wielu proboszczów w swoich pismach do władz duchownych przedstawiało swoje trudności w prowadzeniu tak wielkich parafii i motywowało potrzebę tworzenia nowej parafii nadmierną liczbą w dotychczasowej a wystarczającą liczbą wiernych do prawidłowego funkcjonowania nowej parafii (Dąbrówka Mała, Łaziska Średnie i inne).

Pojmowanie życia parafialnego w jak najszerszym znaczeniu i motyw tworzenia nowych parafii były zapewne rezultatem formującej się nowej koncepcji pastoralnej. Zarówno walka kulturowa, która bezsprzecznie rozbudziła i umocniła świadomość religijną, jak też zachodzące stopniowo przemiany życia społecznego, powodowały zaporzebowanie na życie parafialne, które mogłoby zaspokoić potrzeby wiernych w pełnym zakresie.

Obok wymienionych już dwu motywów tworzenia nowych parafii istniały także i inne.

Zwracając się do Kurii Diecezjalnej w Katowicach w sprawie utworzenia nowej parafii w Łaziskach Średnich pisał ks. Skowroński z Mikołowa (do którego Łaziska należały) o konieczności przeciwdziałania sekciarzom ⁵⁶. Skuteczne przeciwdziałanie mogło być wtedy, kiedy duszpasterz był blisko zagrożonego środowiska, a równocześnie mógł swoją posługą duszpasterską umacniać w parafii życie religijne.

Szczególne motywy zaistniały przy tworzeniu parafii w Czarnym Lesie. Miejscowość ta leżała na peryferiach okolicznych parafii i granicy dwu powiatów. Taki peryferyjny styl życia ludności był przedmiotem troski cywilnych władz administracyjnych i porządkowych. Te właśnie władze cywilne zwróciły się do czynników kościelnych o utworzenie parafii w Czarnym Lesie, aby utworzona parafia stała się czynnikiem integrującym ludność i nadała lepszy styl życia tej wybitnie przemysłowej osadzie. Organizujący tę nową parafię i pierwszy proboszcz w Czarnym Lesie ks. Henryk Ligoń w ustnych rozmowach bardzo często podkreślał ten motyw, jako że w tym wypadku najbardziej zainteresowany i osobiście doświadczył tej właśnie integrującej funkcji parafii.

Do okolicznościowych motywów zaliczyć trzeba warunki, w jakich zbudowany został kościół w Katowicach-Załężu w r. 1900, po katastrofie

⁵⁴ Registratura Katowice. Hajduki par. Serca Pana Jezusa vol. 1.

⁵⁵ Dworak. *Historia* s. 39.

⁵⁶ Registratura Katowice. Par. Łaziska Średnie vol. 1.

górnictwa w kopalni Kleofas, w czasie której zginęło 104 górników.

Również okolicznościowym motywem kierowano się przy budowie kościoła w Paprocanach, który wzniesiono jako pomnik upamiętnienia powstań śląskich, w których walczono o narodowe wyzwolenie Śląska.

ZAKOŃCZENIE

W historii Kościoła niektóre okresy i sytuacje mają szczególne znaczenie dla prawidłowego określenia jego pasterskich zadań, a przeoczenie ich pociąga za sobą szkodliwe następstwa sięgające daleko w przyszłość. Nauki historyczne zajmują się uchwyceniem tych właśnie momentów i starają się dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób włączył się w nie Kościół ze swoją zbawczą misją.

Takim okresem przemian na różnych płaszczyznach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego były na Górnym Śląsku lata ekspansji i koncentracji przemysłowej na przełomie XIX i XX w. Obserwujemy w tym okresie równoległe do rozwoju demograficznego i przemysłowego intensyfikację życia religijnego, co w dużej mierze wiąże się z rozrostem sieci parafialnej, pomimo że nie nadała on w pełni za rozwojem gospodarczym terenu i związanym z nim nowym układem społecznym. Powstaje wiele nowych, dobrze rozmieszczonych ośrodków parafialnych, bardzo często jednak w krótkim czasie liczba wiernych, którzy do nich należą, dochodzi do dwudziestu i więcej tysięcy, co stwarza trudną i niekorzystną sytuację duszpasterską. Zawiera ona szereg elementów mogących zainteresować pastoralistę, który znajdzie wiele materiałów do dziejów duszpasterstwa tych lat zarówno w archiwach, jak też w opracowaniach.

ANEKS

Diecezja opolska

1870-1880 Gamów 1871.

1880-1890 Zabrze — Franciszkanie 1886; Bytom — Świętej Trójcy 1888.

1890-1900 Kuźnia Raciborska 1892; Zawada Książęca 1890; Szymiszów 1895.

1900-1910 Maków 1902; Gogolin 1903; Obrowiec 1903; Gliwice — św. św. Piotra i Pawła 1903; Kędzierzyn 1904; Bytom Chruszczów 1904; Zabrze — św. Anny 1905; Chudoba 1905; Bytom-Bobrek 1906; Olesno Stare 1910; Bytom Karb 1910.

1910-1920 Rokitnica 1913; Gliwice-Sośnica 1915; Bytom — św. Jacka 1915; Zawadzkie 1917; Miechowice — Bożego Ciała 1918; Gliwice — św. Antoniego 1918; Żędownice 1919; Gliwice — św. Rodziny 1919; Zabrze — Świętego Ducha 1911.

1920-1930 Golszowice 1921; Grodzisko 1923; Zdziyszowice 1922; Szemrowice 1925; Gliwice-Ligota 1925; Gliwice — Serca Pana Jezusa 1925; Stolarzowice 1926; Zborowskie 1926; Nędza 1926; Łagiewniki Małe 1926; Kostów 1927;

- Bytom — św. Józefa 1928; Bytom — Serca Pana Jezusa 1928; Racibórz-Studzianna 1929; Gliwice — Chrystusa Króla 1930.
- 1930-1940 Bytom — św. Barbary 1931; Gliwice-Żerniki 1931; Zabrze — św. Józefa 1931; Racibórz-Płonia 1932; Miedary 1932; Zabrze — św. Kamila 1932; Tarciszów 1934; Zabrze-Maciejów 1936; Gliwice — św. Michała 1938; Zabrze — św. Jadwigi 1936; Racibórz — Matki Bożej 1937; Zabrze — św. Antoniego 1937; Racibórz — Serca Pana Jezusa 1937; Łabędy 1938; Zabrze-Biskupice 1939; Bytom — św. Krzyża 1940; Kłodnica 1940; Gliwice — Chrystusa Króla 1940.
- 1940-1950 Cisowa 1941; Racibórz-Ocice 1941; Łomnica 1942; Borki Wlk 1942; Karchowice 1942; Góra św. Anny 1942; Zabrze-Mikulczyce 1942; Radawie 1944; Myślnia 1945; Polanowice 1945; Skałagi 1946; Nosale 1946; Krzywizna 1946; Radziniec 1946; Piotrówka 1946; Grodziec 1946; Dobrodzień — Najświętszej Marii Panny 1947; Januszkowice 1947; Pławniowice 1947; Krzywiczyny 1947.
- 1950-1960 Gliwice-Stare 1951; Stanica 1952; Kolonowskie 1952; Bytom — św. Wojciecha 1954; Zabrze-Grzybowice 1958; Zabrze — Serca Pana Jezusa 1958.

Diecezja katowicka

- 1870-1880 Lipiny 1872; Wola 1872; Szopienice 1872; Katowice — Najświętszej Marii Panny 1871.
- 1880-1890 Markłowice 1890; Chorzów — św. Jadwigi 1889; Strzybnica 1887; Rydułtowy 1886.
- 1890-1900 Katowice-Dąb 1895; Jankowice Rybnik 1897; Katowice-Załęże 1896; Jędrysek 1896; Świętochłowice 1894; Dąbrowka Wlk 1893; Orzegów 1894; Łagiewniki 1894; Nakło 1892.
- 1900-1910 Chorzów — św. Józefa 1910; Katowice — św. św. Piotra i Pawła 1910; Brzeziny Śląskie 1909; Ruda Śląska — św. Józefa 1906; Chorzów-Batory — Najświętszej Marii Panny 1903; Brzezinka 1902.
- 1910-1920 Katowice-Józefowiec 1920; Katowice-Wełnowiec 1920; Swierklaniec 1920; Wiry 1919; Makoszowy 1919; Kończyce 1912; Pawłów 1918; Olszyna 1918; Krasowy 1918; Chropaczów 1916; Knurów 1916; Siemianowice — św. Antoniego 1915; Katowice-Panewniki 1914; Miasteczko Śląskie 1913; Janów 1912; Swierklany 1920; Dąbrowka Mała 1912; Kobiór 1912; Brzeziny 1911.
- 1920-1930 Katowice-Piotrowice 1930; Ruda Śląska — Najświętszej Matki Różańcowej 1929; Gaszowice 1929; Czuchów 1927; Katowice-Zawodzie 1927; Tarnowskie Góry-Lasowice 1927; Golejów 1926; Łaziska Średnie 1926; Wilcza 1925; Imielin 1925; Niedobczyce 1925; Syrynia 1925; Radoszowy 1925; Wisła Wlk 1925; Bykowina 1925; Murcki 1925; Paniowy 1925; Czerwionka 1925; Nowy Bytom 1924; Biertułtowy 1924; Chwałowice 1923; Książenice 1923; Podlesie 1921; Bobrowniki Śląskie 1921.
- 1930-1940 Katowice-Koszutka 1940; Chorzów-Batory — Serca Pana Jezusa 1939; Brzęczkowice 1939; Katowice — Chrystusa Króla 1938; Piaśniki 1938; Kozłowa Góra 1937; Borowa Wieś 1937; Wirek — św. Andrzeja Boboły 1937; Rybnik — św. Józefa 1936; Jaśkowice 1936; Katowice-Ochojec 1936; Krzyżkowice 1935; Czarny Las 1935; Radzionków-Rojca 1934; Chorzów-Batory 1934; Piekary-Szarlej 1931; Świętochłowice-Zgoda 1931; Nieboczowy 1931.
- 1940-1950 Zgóń 1942; Kochcice 1949; Giszowiec 1949; Holdunów 1947; Popielów 1947;

- Międzyrzecze 1947; Kostuchna 1946; Kłodnica 1946; Piasek Pszczyna 1946; Paprocany 1946; Czyżowice 1945; Sowice 1945; Czernica 1945; Katowice-Załęska Hałda 1945; Piekary — św. Józefa 1943; Kokoszyce 1942; Chorzów-Klimzowiec 1942; Tarnowskie Góry — św. Kamila 1941; Lubliniec — św. Stanisława Kostki 1941.
- 1950-1960 Chudów 1958; Jankowice-Pszczyna 1958; Maciejkowice 1958; Tychy-Żwaków 1958; Wilchwy 1958; Kryry 1958; Chorzów — Świętego Ducha 1958; Rój 1958; Chorzów — św. Floriana 1957; Miotek 1957; Głozyny 1956; Urbanowice 1957; Jejkowice 1957; Wesola 1956; Paniówki 1957; Olza 1957; Gołkowice 1957; Zwonowice 1956; Zawada 1953; Morgi 1953; Rybnik — św. Antoniego 1952; Rybnik — Matki Bożej Królowej Apostołów 1952; Przełajka 1952; Góra 1951; Sucha Góra 1951; Mikołów — Matki Bożej Zbawiciela 1951; Katowice — Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny 1951; Jastrzębie Zdrój 1951; Katowice-Brynów 1951; Strzebiń 1951.

DIE ENTWICKLUNG DER PFARRORGANISATION IN OBERSCHLESIE IM UMBRUCH DES XIX UND JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Nur eine rechte und zeitgemässe Entwicklung der Pfarrorganisation ermöglicht eine ordentliche Verwirklichung aller pastoralen Aufgaben. Eine Entwicklung kann aus rechtlichen Gründen oder auch aus pastoralen Nöten durchgeführt werden. Das besprochene Thema umfasst den Raum des oberschlesischen Industriegebietes, der bis zum ersten Weltkrieg ganz dem Bistum Breslau angehörte und jetzt den Diözesen Opole und Katowice zugeteilt ist. Der Zeitraum ist umfasst die zweite Hälfte des XIX und die erste Hälfte des XX Jahrhunderts. Die Entwicklung der Pfarrorganisation auf diesem Gebiet ist in den besprochenen Jahrzehnten in erster Linie durch den intensiven Ausbau der Schwerindustrie, besonders der Eisenhüttenbetriebe und der Bergwerke, beträchtlich beeinflusst worden. Der schnelle Ausbau der Industrieanlagen hat das Entstehen vieler neuer Ortschaften bzw. einen bedeutenden Ausbau der bisherigen mit sich gebracht. Um das religiöse Leben aufrecht zu erhalten und den Wünschen der Einwohner nachzugehen, sind selbständige Seelsorgstellen bzw. neue Pfarrsprengel gegründet worden. Während im Jahre 1870 auf diesem Gebiet nur 168 Pfarreien bestanden haben, zählte man im Jahre 1960 bereits 388 selbständige Seelsorgstellen, was eine Verenderung um 231% bildet. Einen weiteren Einfluss zur Gründung neuer Pfarrgemeinden hatte die Grenzziehung im Jahre 1922 und vor allem hatten es die Folgen des zweiten Weltkrieges mit ihren Grenzverschiebungen. Die Initiative zu solchen Neugründungen ist von Seiten der Bevölkerung oder von den Seelsorgern der heranwachsenden Pfarrgemeinden ausgegangen. Es ist bereits auch vorgekommen, dass Verwaltungen der Industrierwerke solche Anträge an die Bischöflichen Ämter gerichtet haben, bzw. für Gründung solcher Seelsorgstellen in den Jahren vor 1939 selber beigetragen haben. Als Beweggründe dienten die weiten Entfernungen der neuen Siedlungen von den bisherigen Pfarrkirchen bzw. die Ermöglichung einer vollen Beteiligung im Leben der Pfarrgemeinde oder auch die Förderung des religiösen Lebens im Allgemeinen. Durch oben erwähnte rechtzeitige Massnahmen und die Errichtung solcher neuen Seelsorgstellen ist einer religiösen Entfremdung in diesem Gebiet zuvorgekommen.